

KSAWERY PIWOCKI

(1901-1974)



Istnieją ludzie, o których pisanie wspomnień bardziej niż kiedykolwiek uzmysławia naszą nieporadność wypowiedzania myśli i uczuć. Wielkość dokonań Profesora dr. Ksawerego Piwockiego i rozmiar Jego cech osobistych uzmysławia zarazem, jakiego formatu istnieją wzorce człowieczeństwa, mądrości i dobra, prawości i odwagi, stałości przekonań i giętkości umysłowej, pogody ducha i pełnej romantyzmu aktywności życiowej, z którą w nieodłącznej parze postępują marzenia. W rozmowie przed paru laty mówił do mnie: „Nie jestem na pewno człowiekiem typowym w tym znaczeniu, że jestem zadowolony z obranego zawodu, sama więc moja praca mnie satysfakcjonuje. A poza tym nie nudzę się niemal nigdy,

posiadam bowiem zdolność marzenia: jego odbiciem bywają moje prace drukowane. Dlatego prawdopodobnie nie są one tak naprawdę «naukowe i obiektywne» i one to chyba są dla mnie «odpustami», które oby zostały mi odpuszczone”.

Profesor dr Ksawery Piwocki, człowiek niezwykle skromności, jest autorem ponad 200 prac drukowanych, w tym kilkunastu książek. Jedne zdumiewają erudycją, głębią przemyśleń, inne znów, na pozór nie tak znakomite, jak *Historyczna geneza polskiej sztuki ludowej*, spowodowały jedną z najdonioślejszych i twórczych dyskusji naukowych w humanistyce polskiej w latach powojennych (Wrocław 1953). Wspomniana książka jest jedyną tego rodzaju na świecie. I też dzięki niej możemy poszczycić się istnieniem w naszej nauce ugruntowanych, metodologicznie spójnych, pogłębionych rozważań nad genezą naszej narodowej świadomości artystycznej, jej wielorakich źródeł, uwarunkowań, nurtów i kierunków. Książka Profesora Ksawerego Piwockiego o historycznej genezie przyczyniła się do napisania przez innych badaczy oryginalnych rozpraw, roznieciła żywe dyskusje, ostatecznie wpłynęła na niezwykle istotne ustalenia terminologiczne i faktograficzne, porządkujące w sposób zasadniczy naszą orientację o miejscu i roli naszych narodowych doświadczeń artystycznych na przeogromnej mapie sztuki światowej.

Ten sukces uczonego poprzedzony został niezwykle żmudną pracą wstępną. W przedwojennych rocznikach „Ludu” i „Wisły” odnajdujemy skromne jej świadectwa. Są nimi recenzje z prac poświęconych sztuce, a drukowanych na świecie. W tym czasie Ksawery Piwocki miał na swoim koncie tylko jedną książkę, dysertację doktorską. Była to praca poświęcona drzeworytowi ludowemu. Była to też praca zapowiadająca zarazem Jego oryginalną, twórczą naukowo postawę badawczą. Książka znakomita. Wówczas też po raz pierwszy i chyba jedyny z taką pasją zaangażował się w dysputę polemiczną z poglądami opublikowanymi przez prof. dr. Tadeusza Dobrowolskiego. Na naszym gruncie naukowym był w tej polemice Ksawery Piwocki jednym z pierwszych na świecie krytyków wulgarnie materialistycznych uogólnień dotyczących możliwości sprawczych artysty, uwarunkowań dzieła sztuki charakterem tworzywa. I chyba właśnie wówczas narodziło się głębokie zrozumienie takich podstawowych pojęć jak „wola twórcza”, „światopogląd artystyczny”, „wzór”, „inspiracja” czy „tradycja”. Z czasem każdemu z tych pojęć czy określeń poświęcił Profesor Ksawery Piwocki osobne opracowania.

Przy pozornej pełnej uroku nonszalancji czy wprost swobodzie, potrafił nadać swym zainteresowaniom godne najwyższego podziwu dyscyplinowanie. Do końca życia umiał odnajdować w zainteresowaniach młodzieńczych trwale pole zastanowień naukowych, doniosłych dla teorii sztuki, przemyśleń badawczych publikowanych w książkach i artykułach zaledwie przed rokiem, dwoma czy czterema laty.

Żywym i szerokim zainteresowaniom u nas przed wojną sztuką ludo-

wą, z czasem zyskującym i tracącym koniunkturalną popularność, umiał do końca nadać własną, doniosłą rangę intelektualną, ważną dla nauki. Był Ksawery Piwocki — jak na ogół nie często się to zdarza — do końca wytrwały i wierny najwcześniejszym swym pasjom młodzieńczym. Inni z podobnych pasji rezygnują, uznają je z czasem za nieodpowiednie. A tymczasem w takim przedmiocie dziś rzecznym czy tracącym myszką, jakim jest sztuka ludowa, potrafił dostrzec i konsekwentnie dokonywać rozpoznań o znaczeniu teoretycznym, znaczeniu ogólnym, rozpoznań w innych obszarach zachowań człowieka trudnych lub wprost niemożliwych. Ale genialnie odkrywczym założeniem było dla Profesora od początku Jego pracy to, do czego nauka współczesna dochodziła z wielkimi oporami, a wcześniej z fanatyczną pewnością, przez rozległe dzieje. Otóż chodzi o twierdzenie, że sztuka jest jedna i niepodzielna, że nie dzieli się na tak zwaną wielką i małą, a dokonania twórcze na godne i niegodne fascynacji estetycznych i dociekań badawczych. I chyba właśnie dzięki temu głównie, był Ksawery Piwocki niedościgłym u nas znawcą konkretnego dzieła, znawcą odróżniającym bezbłędnie to, co wartościowe i najwartościowsze, cenne i bezcenne. Sprzyjało temu niewątpliwie wychowanie w środowisku znakomitych historyków sztuki, prof. dr. Władysława Podlacha, prof. dr. Szczęsnego Dettloffa, prof. dr. Jana Bóloz-Antoniewicza, prof. dr. Mieczysława Gębarowicza, znajomość i przyjaźń z Władysławem Skoczylasem, Leonem Chwistkiem, Wojciechem Jastrzębowskim, Eleonorą Plutyńską i Heleną Schrammówną. Temu bezbłędnemu wyczuciu sprzyjała ogromna praktyka konserwatora zabytków, ale przede wszystkim Jego cechy osobiste, zdolność instynktownego wprost wyczucia prawdy i fałszu, tak w ideach jak w formie. Mówił: „[...] brak formy jest identyczny z brakiem kultury. Sądzę, że obecnie zachwianie umiejętności organizowania form współżycia jest sprawą chwilową, chyba że wierzy ktoś w spenglerowski *Untergang des Abendlandes*. Wydaje mi się, że hasło ochrony środowiska jest pierwszą jaskółką wieszczącą nowe czasy ładu, a więc i nowej kultury [...], myślę na marginesie, że nauka o sztuce jako nauka o organizowaniu form mówiących jest nauką ważną i w humanistyce bardzo istotną [...] Jestem z zawodu «czcicielem formy», a więc i formy współżycia ludzi między sobą. Wynikły [...] bałagan obyczajowy, nieumiejętność «znalezienia się», zachowania, mówienia o sprawach osobistych, zastępowania wyznań miłosnych piszczydłem z piosenkami — są na pewno nieprzyjemne. Jako niepoprawny optymista myślę jednak, że to chwilowe: wprowadzanie ładu w życie swoje i otoczenia jest głównym przywilejem człowieka; ładu — to jest formy — także w obyczaju stosunków międzyludzkich. Dziełem sztuki jest dla mnie tylko forma «mówiąca», nie piękna, nie użyteczna, funkcjonalna itd., choć może być opatrzona niekiedy i takimi przymiotnikami [...]”.

Franciszek Ksawery Piwocki urodził się 19 listopada 1901 roku we Lwowie. We Lwowie również studiował, początkowo architekturę (1921-

1923 r.), następnie filozofię, obierając jako zasadniczy kierunek historię sztuki (1926 r.). W 1931 r. uzyskał doktorat. Rozprawę doktorską o polskim drzeworycie ludowym pisał pod kierunkiem prof. dr. Władysława Podlachy. W 1927 roku został asystentem w Muzeum Lubomirskich we Lwowie. W latach od 1930 do 1935 był naczelnym konserwatorem zabytków okręgu lubelskiego i od 1936 do 1938 okręgu wileńskiego.

W 1938 roku mianowany został dyrektorem Muzeum Przemysłu Artystycznego we Lwowie. Kiedy wkroczyli do Lwowa Niemcy, pracował jako bibliotekarz.

Będąc jeszcze młodzieńcem walczył o niepodległość ojczyzny, w czasie zaś II wojny światowej walczył w Armii Krajowej, a w grudniu 1944 roku wstąpił do I Armii Wojska Polskiego. Zakończył wojnę w stopniu porucznika.

W 1945 roku mógł powrócić do przerwanej pracy. Zajął się problemami konserwacji pełniąc funkcję zastępcy dyrektora w Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków. Prowadził wówczas energiczną akcję rewindykacji dzieł wywiezionych przez okupanta, a także kontynuował wypracowaną już przed wojną koncepcję konserwacji zabytków, łącząc szacunek dla zastanego stanu dzieła sztuki z odwagą rekonstrukcji i adaptacji. Był zdecydowanym przeciwnikiem „budowania zabytków od nowa”.

W 1946 roku został profesorem i kierownikiem katedry Nauk Historycznych w warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. W tym samym roku powołano Go na prorektora tej uczelni; był nim do 1957, a następnie od 1968 do 1971. Równoległe do swych zajęć na Akademii poświęcał czas kierowaniu warszawskim muzealnictwem etnograficznym, będąc od 1956 do 1958 roku dyrektorem Muzeum Kultury i Sztuki Ludowej, a następnie Państwowego Muzeum Etnograficznego. Było zasługą Ksawerego Piwockiego zdobycie wspaniałego pałacu i jego odbudowa dla Akademii Sztuk Pięknych, ale także uzyskanie i odbudowa, po wielu latach gnieźdzenia się zbiorów etnograficznych w ruderach parku młocińskiego, obecnego muzeum w gmachu Towarzystwa Kredytowego w Warszawie.

Należał Profesor Ksawery Piwocki do wielu międzynarodowych stowarzyszeń — ICOM, CIMA, AICA — sprawował funkcje przewodniczącego Komitetu Nauk o Sztuce PAN i członka Rady Naukowej Instytutu Sztuki PAN; prezesował przez wiele lat Stowarzyszeniu Historyków Sztuki; w latach 1953-1961 był profesorem historii sztuki na Uniwersytecie Poznańskim; wykładał na Uniwersytecie Warszawskim i uczył wiedzy o sztuce artystów; uczestniczył niezwykle aktywnie w niezliczonej ilości zjazdów i konferencji, zawsze wnosząc do nich własny, twórczy program; współpracował z kilkoma ważnymi wydawnictwami należąc do kolegów i komitetów redakcyjnych. Był nauczycielem niezliczonej ilości osób zainteresowanych kulturą, a sztuką w szczególności. A jednocześnie wciąż pisał. Pisał w fachowych wydawnictwach, ale również w tygodnikach czy miesięcznikach („Miesięcznik Literacki”, „Współczesność”, „Poezja”, „Pro-

jekt", „Estetyka"). W tym czasie pracował również nad swymi książkami: *Pierwsza nowoczesna teoria sztuki* (Wrocław 1970) i *Sztuka żywa* (Wrocław 1970). Przygotował i złożył do druku podręcznik *Historia sztuki powszechnej*.

Był przyjacielem niezastąpionym. Pisano o Nim w „Kulturze”: „Nigdy nie spieszył się. Otoczony przyjaciółmi zawsze miał czas na prowadzenie długich rozmów, którym jego poczucie humoru, ciętość sformułowań, ciepło i życzliwość wobec świata nadawały specjalną atmosferę niezapomnianych spotkań [...]. W pełni sił twórczych odszedł człowiek, dla którego sztuka była trwałym śladem ekspresji ludzkiej, dlatego więc chciał zachować wszystkie jej przejawy chroniąc ją jako konserwator, teoretyk konserwacji i muzeolog. Dlatego też wszystkim dziełom sztuki, i tym wielkim, i tym najprostszym, poświęcał w równym stopniu swą uwagę. Tak jak poświęcał ją wszystkim sprawom ludzkim służąc zawsze radą i pomocą tym, którzy jej potrzebowali”.

Człowiek, który swoich wychowanków rozumiał, zachęcał i zawsze cenił, nawet wówczas, kiedy ich myśli, wybory i decyzje życiowe były naiwne czy wprost śmieszne.

Umarł Profesor dr Ksawery Piwocki 14 grudnia 1974 roku w Warszawie.

Jacek Olędzki

TADEUSZ SEWERYN

(1894-1975)



Dnia 17 I 1975 r. zmarł w Krakowie prof. dr Tadeusz Seweryn, senior etnografii polskiej, wieloletni dyrektor Muzeum Etnograficznego w Krakowie, jeden z inicjatorów etnograficznych badań terenowych, autor wielu prac naukowych z różnych dziedzin etnografii i muzeologii. Pełna bibliografia prac prof. Seweryna obejmująca ogółem 464 tytuły reprezentuje wyjątkowo szeroką tematykę i charakteryzuje jej autora jako człowieka o bardzo różnorodnych zainteresowaniach i dużej łatwości pisania,

nie pozbawionego literackiego zacięcia¹. Obok bowiem poważnych monografii naukowych, rozpraw czy artykułów, był Tadeusz Seweryn autorem niemniej pokaźnej ilości prac popularnych, cieszących się dużą poczytnością. Etnograficzne prace Seweryna charakteryzują się przede wszystkim wnikliwością, rzucającą często zupełnie nowe światło na różne poruszane przezeń zagadnienia. W swych naukowych badaniach poświęcił się on głównie dziedzinie zupełnie dotąd zaniedbanej i przez czołowych dotychczasowych etnografów polskich wyraźnie nie docenianej, a mianowicie sztuce ludowej, zwłaszcza plastyce i rzemiosłu artystycznemu. Mają więc prace Seweryna w tej dziedzinie charakter niejednokrotnie pionierski. W badaniach swych nad twórczością artystyczną ludu nie ograniczał się li tylko do opisu, ale starał się również o przedstawienie genezy i przeobrażeń różnych przejawów tej twórczości; interesował się tak samo techniką wykonania. W pracach Seweryna spotkać można często interesujące rozważania natury metodologicznej i teoretycznej oraz nowatorskie w swoim rodzaju sformułowania na temat samej istoty sztuki ludowej.

Niezależnie od sztuki, występuje w dorobku naukowym Seweryna także i inna tematyka. W dziedzinie ludowej kultury materialnej interesował się głównie łowiectwem, w dziedzinie zaś kultury duchowej, ludową obrzędowością doroczną. Ze wszystkich prac naukowych Seweryna przebija wreszcie jedna cecha wspólna, będąca wynikiem dwukierunkowości jego studiów, etnograficznych i plastycznych. Wszelkie bowiem sformułowania, zwłaszcza w pracach poświęconych sztuce ludowej, wyraźnie określają ich autora jako humanistę i artystę w jednej osobie.

Tadeusz Seweryn urodził się 21 VIII 1894 r. w Żabnie (pod Dąbrową Tarnowską) w rodzinie nauczyciela szkoły ludowej zrosniętej z Powiślem Dąbrowskim od wielu pokoleń. Po ukończeniu szkoły ludowej w Jelesni (pod Żywcem), gimnazjum w Nowym Sączu oraz IV Gimnazjum w Krakowie rozpoczął w 1913 r. równocześnie studia na wydziale filozoficznym UJ oraz na Akademii Sztuk Pięknych, gdzie należał do uczniów J. Pankiewicza, J. Mehoffera, W. Weissa i S. Dębickiego. Swój talent plastyczny ujawnił Seweryn już w czasie studiów, zdobywając aż 10 odznaczeń na różnych konkursach, a w 1918 r. zadebiutował dwoma drzeworytami na wystawie Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie.

Nie dane było jednak Sewerynowi spokojne kontynuowanie studiów wyższych. Już w 1914 r. zgłosił akces do Legionów, ale w okresie formowania tzw. Polnische Wehrmacht odmówił służby w tej formacji i zdecydował się na ryzykowną dezercję. Schwytyany przez żandarmerię austriacką i osadzony w obozie jenieckim w Witkowicach, został następnie skierowany na front włoski. Zdecydował się wówczas na powtórna, tym razem udaną, dezercję. Przedostał się na teren Kongresówki i rozpoczął od września 1918 r. pracę pedagogiczną w gimnazjum w Janowie Lubelskim.

¹ Pełna bibliografia prac prof. Seweryna ukaże się w t. 6 „Rocznika Muzeum Etnograficznego w Krakowie”.

Tam właśnie ujawniły się po raz pierwszy zainteresowania Seweryna w dziedzinie etnografii i muzealnictwa. W niepewnej bowiem jeszcze sytuacji politycznej zajął się organizacją muzeum regionalnego w Janowie, którego otwarcie nastąpiło w 1919 r. Działalność Seweryna z tym związana przyczyniła się z jednej strony do zebrania interesujących eksponatów ilustrujących kulturę ludową tej części Lubelszczyzny, z drugiej zaś do zgromadzenia niemniej cennego materiału rękopiśmiennego opartego na wywiadach terenowych, będącego obecnie częścią składową zbiorów archiwalnych Muzeum Etnograficznego w Krakowie.

W 1920 r. przeniósł się Seweryn do Państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Chełmie, gdzie główną jego zasługą była organizacja objazdowego teatru ludowego, wkrótce zaś objął posadę nauczyciela w Państwowym Seminarium Nauczycielskim w Tomaszowie Mazowieckim. Tam też rozpoczął na szeroką skalę działalność na polu etnografii i krajoznawstwa, rozpoczął działalność pisarską i zainicjował akcję etnograficznych badań terenowych, do których wciągnął sporo swoich uczniów zrzeszonych w założonym przez niego Kole Krajoznawczym. Pod jego kierunkiem członkowie Koła opracowali zasugerowany im przez Seweryna temat zamków drewnianych przy drzwiach. O jego poziomie naukowym świadczy fakt, iż praca została zakwalifikowana do druku przez Komisję Etnograficzną PAU (ukazała się jako pozycja książkowa pt. *Zamki drewniane przy drzwiach*, Kraków 1927). Przy czynnym udziale seminarzystów, członków Koła Krajoznawczego, zorganizował Seweryn w Tomaszowie Muzeum Regionalne Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, do którego eksponaty gromadził drogą zbiorowych penetracji terenu, i które do dziś należy do przodujących w tematyce etnograficznej placówek regionalnych w kraju. W 1926 r. założył w Tomaszowie tygodnik regionalny „Echo Mazowieckie”, który w znacznym stopniu zasiliał własnymi artykułami o różnorodnej tematyce, głównie z zakresu miejscowej sztuki ludowej, zwyczajów i obrzędów, gadek i opowiadań oraz historii Tomaszowa i regionu.

W okresie pobytu Seweryna w Tomaszowie Mazowieckim ukazały się pierwsze jego prace naukowe na łamach takich periodyków, jak „Przemysł—Rzemiosło—Sztuka” i „Rzeczy Piękne”. Zadebiutował w pisarskiej działalności naukowej rozprawą *Malarskie techniki monumentalne. Fresk* („Przemysł—Rzemiosło—Sztuka”, 1922, nr 2). Ponadto w powyższym okresie ukazało się jego autorstwa szereg rozpraw poświęconych twórczości artystycznej Huculów, jak: *Fartuszki kosowskie*, „Przemysł—Rzemiosło—Sztuka”, 1924, nr 1; *Huculska wykładanka w drzewie*, tamże, 1924, nr 1; *Kożusznictwo i torebkarstwo w Kosowie*, tamże, 1924, nr 2; *O sławnym garncarzu polskim Aleksym Bachmińskim recte Bachmatiuku*, „Rzeczy Piękne”, 1925, nr 4, twórczości artystycznej Kaszubów, jak: *Kaszubski przemysł domowy*, „Rzeczy Piękne”, 1925, nr 6-8; *Muzeum w checzy nad jeziorem*, tamże, 1925, nr 1; *Muzeum wiejskie na Kaszubach*, tamże, 1925, nr 6-8; *Kaszubskie złotogłowie i nowe hafty wdzydzkie*, „Lud”,

1929, czy wreszcie etnografii tego regionu, który był wówczas przedmiotem jego własnych badań, jak: *Pasiaki łowickie*, „Przemysł—Rzemiosło—Sztuka”, 1924, nr 4; *Tkactwo i krawiectwo w Brzezinach*, tamże, 1924, nr 3; *Hafty opoczyńskie*, „Lud”, 1925. W 1926 r. ukazała się pierwsza pozycja książkowa Seweryna, *O Chrystusie Frasobliwym. Figury—legendy—świętkarze*, Kraków 1926, w której ukazał się wysokiej klasy znawcą ludowej plastyki, dokonując interesującej analizy tej tak typowej i wyjątkowo rozpowszechnionej w ludowej twórczości, zwłaszcza rzeźbie, postaci. W dwa lata później ukazały się dwie następne jego książki, a to: *Krakowskie skrzynie malowane*, Kraków 1928, wydane nakładem Muzeum Etnograficznego w Krakowie, z którym Seweryn nawiązał bliską współpracę, dostarczając mu wielu eksponatów z centralnej Polski słabo dotąd w zbiorach reprezentowanej, oraz *Z żywym kurkiem po dyngusie*, Kraków 1928, wartościowe studium poświęcone ludowym obrzędom wielkanocnym, wydane nakładem PAU.

W latach 1924-1925 odbył Seweryn stypendialne studia zagraniczne we Włoszech i Francji, w 1926 r. został mianowany członkiem-współpracownikiem Komisji Etnograficznej PAU, zaś w 1929 r. przeniósł się na stałe do Krakowa, gdzie objął posadę nauczyciela w I Gimnazjum. 1 XI 1930 r. został powołany na stanowisko kustosa w Muzeum Etnograficznym, z którego założycielem i dyrektorem Sewerynem Udzielą pozostawał od dawna w bliskich kontaktach. Odtąd zainteresowania Seweryna skoncentrowały się przede wszystkim na etnografii ziemi krakowskiej. Rozpoczął intensywne badania terenowe na swym rodzinnym Powiślu Dąbrowskim i na góralszczyźnie, czego wynikiem były jego kolejne pozycje książkowe, jak: *Parzenice góralskie*, Kraków 1930; *Podłężniki*, Kraków 1932; *Krakowskie klejnoty ludowe*, Kraków 1935; *Polskie malarstwo ludowe*, Kraków 1937. Od tego też okresu datuje się zainteresowanie Seweryna ludowym łowiectwem, a debiutem jego w tej dziedzinie była obszerna rozprawa *Łowiectwo ludowe w Polsce*, „Lud Słowiański”, Dział B, 1929-1930, 1931, 1937, następnie zaś rozprawa *Łowiectwo ludowe na Wołyniu*, „Lud”, 1932. Z innych jeszcze prac z tego okresu zasługują na wymienienie: *Technika malowania ludowych obrazków na szkło*, „Lud”, 1931; *Indywidualność plastyczna Wyspiańskiego*, Kraków 1932; *Drzeworyt współczesny*, „Sztuki Piękne”, 1933 nr 12; *Twórczość chłopca pańszczyźnianego (Jan Rak z Husowa 1820-1909)*, „Przegląd Socjologiczny”, 1938.

25 VI 1930 uzyskał Seweryn stopień doktora filozofii na UJ za rozprawę pt. *Pokucka majolika ludowa*, napisaną pod kierownictwem naukowym prof. Jana Stanisława Bystronia. W tymże roku wyjechał ponownie za granicę, do Jugosławii, Czechosłowacji i na Węgry, w celu prowadzenia tam badań etnograficznych, zaś w 1931 r. objął stanowisko sekretarza Komisji Etnograficznej PAU.

Zasługuje również na wspomnienie popularyzatorska działalność Seweryna w zakresie wiedzy etnograficznej, ponieważ do popularyzacji przy-

wiażywał on zawsze dużą wagę, odcinając się konsekwentnie od pozycji gabinetowego naukowca. Był więc Seweryn autorem mnóstwa drobnych artykułów pisanych często z publicystyczną zaciętością, zamieszczanych na łamach „Kuriera Literacko-Naukowego”, „Orlego Lotu”, „Światowida” czy „Nowin Krajoznawczych”, opracował cykl pogadań radiowych na temat ludowej obrzędowości, prowadził wykłady ze sztuki ludowej na wakacyjnych kursach dla cudzoziemców i Polaków z zagranicy oraz występował jako prelegent w różnych towarzystwach kulturalnych i oświatowych. Nie zaniedbywał przy tym i działalności plastycznej. Jako członek Cechu Artystów Plastyków „Jednoróg”, a następnie „Grupy Dziesięciu” wystawiał swe prace na licznych wystawach krajowych i zagranicznych, a w latach 1929-1933 zamieszczał stałe recenzje z wystaw krakowskich na łamach „Naprzodu”.

W 1937 r. po śmierci Seweryna Udzieli objął Tadeusz Seweryn stanowisko dyrektora Muzeum Etnograficznego w Krakowie, ponieważ od dłuższego już czasu zastępował faktycznie sędziwego założyciela Muzeum i walczył przyczynił się do przekształcenia Muzeum Etnograficznego z placówki wyłącznie zbierackiej w placówkę naukowo-badawczą. W roku akademickim 1938/1939 zorganizował praktyki muzealne dla studentów, w czerwcu zaś 1939 r. otworzył filię muzealną pod nazwą Muzeum Ziemi Krakowskiej, przez co, nie kwestionując ogólnego charakteru Muzeum Etnograficznego, starał się eksponować etnografię tego tak bogatego i interesującego pod każdym względem regionu.

Ostatnim osiągnięciem naukowym Tadeusza Seweryna przed wojną było przeprowadzenie habilitacji. W czerwcu 1939 r. uzyskał stopień naukowy docenta na Uniwersytecie Poznańskim pod naukowym kierownictwem prof. dr. Eugeniusza Frankowskiego.

Okres wojny i okupacji to nowy etap w życiu Seweryna, jak najbardziej odległy od tego, czym zajmował się do tej pory. Był on bowiem członkiem władz Polski Podziemnej, czynnie zaangażowany w Ruchu Oporu na terenie okręgu krakowskiego. Jako kierownik Oporu Społecznego Okręgowej Delegatury Rządu (ps. Socha), był współorganizatorem walki podziemnej na terenie krakowskiego, dając dowód, iż ziemię tę umiał nie tylko badać pod względem etnograficznym, ale również jej bronić.

Rok 1945 był dla prof. Seweryna powrotem do przerwanej na pięć lat pracy naukowej. Powróciwszy na dawne stanowisko dyrektora Muzeum Etnograficznego, prowadził przez najbliższe trzy lata energiczne starania o zdobycie dla Muzeum nowego pomieszczenia odpowiadającego randze tej największej w tym czasie w Polsce muzealnej placówki etnograficznej. Starania te uwieńczone zostały powodzeniem w 1948 r., kiedy to decyzją Zarządu Miejskiego stało się Muzeum pełnym użytkownikiem za-bytkowego Ratusza na Kazimierzu, dla Seweryna zaś nastał okres wyjątkowo intensywnej pracy. Obok bowiem nadzoru nad pracami adaptacyjnymi prowadzonymi w budynku, zajął się opracowywaniem scenariuszy

szy przyszłych wystaw muzealnych, które nie miały być powtórzeniem przestarzałego już modelu przedwojennego, ale miały, w myśl jego koncepcji, zawierać nową ideę opartą na założeniach materializmu historycznego. Starał się bowiem Seweryn pokazać na ekspozycji muzealnej rolę i miejsce kultury materialnej i duchowej oraz sztuki ludowej w historycznym rozwoju społeczeństwa. Koncepcja ta była wówczas zupełnie nowatorska w muzealnictwie etnograficznym. Rozwinał ją później obszernie w wartościowej rozprawie *Metody ekspozycji i struktura ideologiczna Muzeum Etnograficznego*, „Lud”, 1959.

Okres powojenny to również dalszy etap pracy naukowej Seweryna, a najpoważniejsze niewątpliwie pozycje w jego dorobku pochodzą właśnie z ostatniego trzydziestolecia. Zainteresowania jego skoncentrowały się nadal na najbliższej mu od dawna tematyce sztuki ludowej, z tym, iż wówczas zajął się głównie grafiką, ogłaszając szereg wartościowych prac z tego zakresu, jak: *Ikonografia etnograficzna*, „Lud”, 1947, 1948, 1949, 1952, 1954; *Arcydzieła żelazorytu ludowego*, „Polska Sztuka Ludowa”, 1955, nr 6; *Ludowa grafika staropolska*, tamże, 1953, nr 5; *Staropolska grafika ludowa*, Warszawa 1956; *Rola drzeworytu ludowego w polskiej kulturze ludowej*, Kraków 1970. Z innych prac z zakresu sztuki ludowej zasługują na wymienienie dwie pozycje o charakterze teoretycznym: *Rozdroża sztuki ludowej*, Warszawa 1948; *Zarys przedmiotowy sztuki ludowej*, „Polska Sztuka Ludowa”, 1954, nr 5. Z innych zaś wymienić należy: *Polskie zabawki ludowe*, „Polska Sztuka Ludowa”, 1949, nr 6; *Ludowa świecka rzeźba monumentalna*, tamże, 1955, nr 2; *Polskie wycinanki papierowe XVII i XVIII wieku*, tamże, 1956, nr 2; *Kapliczki i krzyże przydrożne w Polsce*, Warszawa 1958, oraz ponownie, w książkowym wydaniu *Polskie zabawki ludowe*, Warszawa 1960.

Powrócił Seweryn również do interesującego go już od dawna tematu ludowego łowiectwa, ogłaszając z tego zakresu szereg cennych rozpraw, jak: *Mechaniczna i chemiczna ludowa broń łowiecka*, „Prace i Materiały Etnograficzne”, 1954, z. 1; *Łowieckie sposoby wabienia*, „Lud”, 1960; *Na tropach łowów prymitywnych*, „Rocznik Muzeum Etnograficznego w Krakowie”, t. 1, 1966; *Stępica*, tamże, t. 2, 1967; *Stróżykowe narzędzia łowcze*, Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, Seria Etnograficzna, 1969.

Oprócz tych dwóch wymienionych powyżej zagadnień będących przedmiotem jego głównego zainteresowania, ogłosił Seweryn również jeszcze szereg prac, rozpraw i artykułów z innych dziedzin. W ramach „Atlasu Polskich Strojów Ludowych” opracował *Strój dolnośląski*, Lublin 1950, i *Strój krakowiaków wschodnich*, Wrocław 1960, oraz ponadto z zakresu kostiumologii ludowej: *Ubiór chłopski w Polsce (1450-1650)*, „Rocznik Muzeum Etnograficznego w Krakowie”, t. 1, 1966; *Czarodziejstwo igły*, tamże, t. 4, 1972; *Historyczne rodowody niektórych polskich strojów ludowych*, tamże, t. 5, 1974. Ogłosił kilka interesujących pozycji z zakresu

konserwatorstwa, jak: *Konserwacja okazów etnograficznych*, Kraków 1948; *Restauracja okazów etnograficznych*, Kraków 1949; *Ludowe sposoby konserwowania zabytków*, „Ochrona Zabytków”, 1951, nr 3-4. Jego autorstwa jest obszerna monografia jednego z najwybitniejszych polskich rzeźbiarzy ludowych, Jędrzeja Wawry, pt. *Świątkarz—powsinoga*, Warszawa 1963. Z innych zagadnień, uwzględniając tylko najważniejsze, wymienić jeszcze należy takie pozycje, jak: *Zabawki ludowe jako odbicie zwyczajów, obyczajów, magii i legend*, „Polska Sztuka Ludowa”, 1957, nr 1; *Technicy i wynalazcy ludowi*, Warszawa 1961; *Tradycje i zwyczaje krakowskie*, Kraków 1961; *Etnografia pisana przez chłopów*, „Rocznik Muzeum Etnograficznego w Krakowie”, t. 2, 1967; *Metoda ikonograficzna w etnografii polskiej*, Łódzkie Studia Etnograficzne, 1967. Jako redaktor działu etnograficznego w *Słowniku starożytności słowiańskich* opracował osobiście lub jako współautor 29 haseł. Przy tym wszystkim zaś nie zaniedbywał nigdy popularyzacji wiedzy etnograficznej, mając i w ostatnim trzydziestoleciu na swoim koncie sporo różnorodnych drobnych artykułów. Zupełnie wreszcie odrębną dziedziną w pisarskiej twórczości Seweryna jest, wykraczająca już poza krąg zainteresowań etnografii, historia Ruchu Oporu w okresie okupacji hitlerowskiej. Liczne pozycje z tej tematyki mają w jego ujęciu charakter wyrażnie wspomnieniowy.

Oprócz pracy naukowej oraz sprawowania funkcji kierowniczych w Muzeum Etnograficznym, wymienić można wiele jeszcze przejawów działalności Tadeusza Seweryna na różnych odcinkach. Należał do głównych inicjatorów organizowania etnograficznych wystaw czasowych i objazdowych, i już w 1948 r. zorganizował w Krakowie wielką wystawę pt. *Sztuka ludowa w Polsce*, będącą pierwszym na większą skalę pokazem ludowej twórczości. W 1954 r. należał do organizatorów Ogólnopolskiej Wystawy Sztuki Ludowej w Warszawie, a ponadto zorganizował szereg mniejszych wystaw objazdowych, jak: *Historia wsi polskiej*, *Przeobrażenia współczesne w sztuce ludowej*, *Sztuka ludu krakowskiego* i in. W 1961 r. przygotował specjalną wystawę etnograficzną przeznaczoną dla zagranicy, poświęconą polskim strojom ludowym. Wystawa ta eksponowana w Los Angeles spotkała się z ogromnym zainteresowaniem polonii amerykańskiej.

W pierwszych latach powojennych należał Seweryn do czołowych działaczy Związku Muzeów w Polsce, z ramienia którego założył w 1948 r. „Kwartalnik Muzealny”, obejmując funkcję jego naczelnego redaktora i zasilając go też własnymi artykułami. Pod patronatem Związku zorganizował w dniach 3-12 IV 1948 w Krakowie ogólnopolski kurs muzeologiczny mający na celu przygotowanie fachowych kadr w związku z nowymi zadaniami stojącymi przed muzealnictwem polskim.

Należał Seweryn do najstarszych pod względem stażu członków Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, z którym aktywnie współpracował jeszcze w okresie międzywojennym i odegrał istotną rolę w jego reakty-

wowaniu po wojnie. W latach 1946-1961 wchodził w skład Zarządu Głównego, na XXXI zaś Walnym Zgromadzeniu w Zakopanem w 1956 r. objął stanowisko prezesa, które piastował przez dwie kadencje do 1961 r. W r. 1972 otrzymał członkostwo honorowe PTL jako senior etnografii polskiej. Czynnie współpracował z wydawnictwami PTL, wchodząc w latach 1946-1961 w skład Komitetu Redakcyjnego „Ludu”, 1949-1961 — „Atlasu Polskich Strojów Ludowych”, 1957-1966 — „Literatury Ludowej”. Ponadto w latach 1957-1967 zasiadał w Komitecie Redakcyjnym „Polskiej Sztuki Ludowej” i od 1966 r. do ostatniej chwili w Komitecie Redakcyjnym „Rocznika Muzeum Etnograficznego w Krakowie”.

Do przedstawienia pełnej sylwetki Tadeusza Seweryna wspomnieć trzeba również o jego działalności społecznej, w której zasługuje na wymienienie przewodnictwo Komisji Historycznej przy WK ZSL w Krakowie, członkostwo Rady Okręgowej Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich, członkostwo Komisji Kultury i Sztuki przy Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie i członkostwo Zarządu Okręgu ZBOWiD.

Dnia 1 VI 1965 r. przeszedł Profesor po długoletniej pracy w Muzeum Etnograficznym w stan spoczynku, otrzymując rentę specjalną dla osób zasłużonych dla kultury narodowej. Nie przerwał jednak kontaktu ze swą macierzystą placówką, służąc jej stale swym bogatym doświadczeniem. Ostatnim jego publicznym wystąpieniem był udział w zorganizowanym przez Muzeum Etnograficzne w r. 1970 ogólnopolskim sympozjum poświęconym grafice ludowej, na którym wystąpił z interesującym referatem o grafice staropolskiej. Nie przerwał również pracy naukowej, a „Rocznik Muzeum Etnograficznego w Krakowie” zasilał do ostatniego tomu swoimi wartościowymi rozprawami.

Śmierć prof. dr. Tadeusza Seweryna jest dotkliwą stratą zarówno dla etnografii polskiej, jak i dla całego muzealnictwa etnograficznego.

Bolesław Łopuszański